

METODA OBLICZANIA KOSZTÓW I POLITYKA CEN ARTYKUŁÓW ROLNYCH W HOLANDII

Informacja opracowana na podstawie pobytu w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa w Hadze

Rozbudowany w Holandii system gwarancji i regulacji rynku wymaga znajomości kształtowania się poziomu kosztów podstawowych produktów rolnych. Poziom kosztów interesuje zarówno rząd jak i związki producentów. Stąd też obie strony partycypują w subsydiowaniu Instytutu Ekonomiczno-Rolniczego, który zajmuje się liczeniem kosztów jednostkowych produktów rolnych.

Koszty jednostkowe liczone są w czterech typach gospodarstw:

- a. rolniczych o produkcji wyłącznie roślinnej,
- b. pastwiskowo-mlecznych,
- c. mieszanych,
- d. ogrodniczych.

W trzech pierwszych grupach wyróżnia się ponadto rejony produkcyjne; decydującym kryterium przy rejonizacji jest rodzaj gleby. W poszczególnych typach objęte są badaniami gospodarstwa zbliżone do przeciętnych. Przy opracowaniu kosztów wyniki liczone są jako przeciętne dla wszystkich grup obszarowych.

METODA OBLICZANIA KOSZTÓW JEDNOSTKOWYCH

Na podstawie materiałów z rachunkowości rolnej liczone są koszty jednostkowe w roku gospodarczym (dla mleka np. od 1. V. do 30. IV), a w oparciu o elementy tak wyliczonych kosztów, przy zastosowaniu cen bieżących i szeregu wskaźników ustalonych na podstawie bardziej szczegółowych badań, szacowane są koszty jednostkowe na następny rok gospodarczy (dla mleka — od 1. XI. do 31. X. roku następnego).

Pomiędzy kosztem jednostkowym liczonym w oparciu o dane z roku ubiegłego a szacunkiem kosztu jednostkowego na następny rok istnieją więc różnice w czasie i w przyjętych cenach.

Koszty w produkcji roślinnej składają się z następujących pozycji:

1. opłata pracy,
2. dodatek za kierownictwo,
3. koszt siły pociągowej,
4. koszt narzędzi,
5. prace wykonywane przy pomocy obcych przedsiębiorstw,
6. koszt nasion,
7. koszt nawożenia,
8. dzierżawa i koszt utrzymania budynków,
9. inne koszty.

Od tak obliczonych kosztów na 1 ha uprawy odlicza się wartość produktu ubocznego oraz inne drobne odliczenia wynikające z metodycznych założeń przy rozdzielaniu niektórych elementów kosztu. Sumę uzyskaną dzieli się przez uzyskany plon, otrzymując koszt jednostkowy danego produktu.

1. Opłata pracy. Na podstawie danych z gospodarstw rachunkowych uzyskuje się ogólną liczbę dni pracy w gospodarstwie. Notowana jest przy tym praca najemna oraz właściciela i jego rodziny (z podziałem na pracę mężczyzn i kobiet). Ogólną liczbę dni w gospodarstwie wycenia się według płacy pracowników najemnych. Otrzymany łączny koszt pracy na gospodarstwo dzieli się pomiędzy poszczególne rośliny na podstawie klucza opracowanego z dzienników robocizny 50 gospodarstw. Łączny koszt pracy w gospodarstwie składa się z rzeczywiście wydatkowanych sum na opłacenie pracy najemnej (dziennych i stałych) oraz szacunku opłaty pracy rodziny właściciela.

Umowną opłatę pracy ustala się za jedną godzinę. Jako przeciętną opłatę za jedną godzinę przyjmuje się stawki według umowy zbiorowej robotników rolnych, obowiązujące w danym rejonie. Przy obliczaniu opłaty pracy za godzinę bierze się pod uwagę roczne zarobki robotnika rolnego z przewidzianym urlopem wypoczynkowym i obowiązującymi świętami; do sumy rocznej zapłaty dolicza się koszty ubezpieczeń społecznych w wysokości 18,1% rocznych zarobków robotnika. Ponadto dolicza się dodatek za specjalne kwalifikacje członków rodziny. Dodatek ten ustalany jest w zależności od liczby osób o kwalifikacjach przydatnych w zawodzie rolniczym, na podstawie danych z gospodarstw rachunkowych. Aby uzyskać umowny koszt 1 godziny gospodarza i jego rodziny, dzieli się roczną opłatę pracy przez 3200 godzin. Ponieważ opłata według umowy przewiduje zróżnicowanie stawek w zależności od płci, umowna opłata pracy dla kobiet i mężczyzn jest zróżnicowana. Umowna opłata pracy zróżnicowana jest również rejonowo; różnice dochodzą do 20%. Podziału kosztów pracy pomiędzy poszczególne uprawy, użytki zielone i inwentarz dokonuje się na podstawie specjalnego klucza. Klucze są opracowane dla różnych typów gospodarstw w zależności od stopnia i rodzaju mechanizacji. Przy ustalaniu kluczy podziałowych uwzględnione zostały również prace obciążające całe gospodarstwo, jak np. melioracje.

2. Dodatek za kierownictwo. Do 1953 roku przy szacunku kosztu pracy nie uwzględniano dodatku za kierownictwo. Na wniosek organizacji rolniczych w ostatnich latach przy szacunku kosztów na rok następny wprowadzono dodatek za prowadzenie przedsiębiorstwa w jednakowym stopniu obciążający każdy hektar użytków w gospodarstwie.

3. Koszty siły pociągowej. Do kosztu siły pociągowej zalicza się koszt traktora i koni.

Do kosztów gotówkowych (rzeczywiście wydatki pieniężne) traktora zaliczane są wydatki na paliwo, smary i reperacje; do kosztów gotówkowych koni — koszty kucia, uprzęży, ubezpieczenia, leczenia i koszty dokupionych pasz.

Pozostałe koszty są szacowane. Przy kosztach traktora należy do nich: amortyzacja, przegląd traktorów oraz oprocentowanie kapitału. Obciążenia

amortyzacyjne ustalane są na podstawie następujących danych:

a. przepracowana liczba godzin w roku przez traktor, ustalana na podstawie danych z ksiąg rachunkowych,

b. szacunek ilości godzin całkowitego wykorzystania traktora odpowiedniej mocy,

c. bieżącej szacunkowej wartości traktora (zawsze wg cen danego roku),

d. w wypadku, gdy traktor nie pracuje przewidzianej minimalnej normy godzin rocznie, obciążenia amortyzacyjne ustala się według wzoru

$$\frac{m \times w}{c}$$

w którym

m — oznacza minimalne ustalone wykorzystanie traktora w roku, w godzinach,

w — całkowitą liczbę godzin wykorzystania traktora,

c — bieżącą wartość szacunkową traktora.

Koszty przeglądu ustala się szacunkowo w wysokości 1/3 stawki amortyzacyjnej.

Szacowana część kosztu końskiej siły pociągowej uwzględnia następujące elementy: amortyzację, oprocentowanie kapitału oraz koszt pasz z własnego gospodarstwa.

Amortyzację ustala się według sztywnych stawek, niezależnie od zmieniającej się wartości rynkowej konia.

Oprocentowanie kapitału przyjmuje się w wysokości 4,5% przeciętnej wartości konia w danym rejonie i typie gospodarstw na podstawie ksiąg rachunkowych. Wartość pasz własnych szacowana jest w zależności od rodzaju pasz skarmianych; pasze treściwe liczone są według cen wolnorynkowych (średnia roczna w danym rejonie), inne pasze i pastwisko według poniesionych nakładów produkcyjnych (łącznie z kosztem pracy). Koszt pracy przy obsłudze koni doliczany jest według klucza opracowanego dla podziału całego kosztu pracy.

Łączny koszt siły pociągowej w gospodarstwie dzielony jest według specjalnego klucza podziałowego na każdą uprawę oraz na produkcję zwierzęcą.

4. Koszt narzędzi dzielony jest według klucza podziałowego na każdy hektar użytków rolnych. W koszcie tym uwzględniane są następujące elementy: koszty napraw, amortyzacja, oprocentowanie kapitału.

5. Prace wykonane przy pomocy osób trzecich. Koszt tych prac ustalany jest na podstawie taryf obowiązujących za wykonanie odpowiedniej pracy z dołżeniem różnych środków pomocniczych, np. sprzęt zboża wynajętą żniwiarką, opryskiwanie roślin, transport produktów sprzedawanych. Maszyny własne traktuje się jak wynajęte. Do tej grupy zaliczane są również koszty związane z drenowaniem, osuszaniem, utrzymaniem kanałów wodnych. Te ostatnie koszty rozkładane są równomiernie na każdy hektar użytków rolnych.

6. Koszt nasion. Nasiona dokupione liczy się w kosztach według cen wolnorynkowych. Dla zbóż ozimych dolicza się do 25% wartości na tzw. ryzyko związane z możliwością strat w zimie.

Przy stosowaniu nasion własnych przyjmuje się najniższe ceny ustalone w skupie. Różnice w wycenie nasion dokupionych i własnych sięgają do 40% wartości na 1 hektar (częściej występują nasiona dokupione).

7. Nawożenie. Ilość nawozów azotowych ustalana jest na podstawie ksiązek rachunkowych z roku poprzedniego. Ceny przyjmowane są według notowań bieżących. Obciążenia poszczególnych rachunków dokonuje się na podstawie danych o stosowaniu nawozów w gospodarstwach rachunkowych. Obornik nie obliczany jest ilościowo lecz tylko wartościowo. Na podstawie badań zostały opracowane normy w wyrazie wartościowym od 1 sztuki inwentarza. Normy te zostały ustalone na podstawie szacunków wartości składników nawozowych zawartych w oborniku. Wyceny dokonano na podstawie cen nawozów sztucznych. Przyjętej normy od 1 sztuki inwentarza nie zmienia się od 10 lat. Podziału wartości obornika pomiędzy poszczególne rośliny dokonuje się za pomocą specjalnego klucza opracowanego na podstawie szczegółowo badanych 50 gospodarstw. Do kosztu obornika dolicza się koszty wywozu i rozrzużenia obornika.

8. Dzierżawa. W Holandii około 50% gospodarstw pracuje na warunkach dzierżawy. Dlatego Instytut szacując koszty, traktuje wszystkie gospodarstwa jako dzierżawy i wprowadza do rachunku kosztu opłatę dzierżawną. Opłata dzierżawna zróżnicowana jest w zależności od rejonu i typu gospodarstwa. Dzierżawą obciąża się każdy hektar użytków rolnych. Do kosztu

dzierżawy dolicza się koszt związany z utrzymaniem i drobnymi remontami budynków.

Do rachunku kosztu nie wlicza się podatku, ani amortyzacji budynków. Elementy te obejmuje opłata dzierżawna.

9. Pozostałe koszty. Wliczane są tu następujące elementy:

a. oprocentowanie kapitału własnego i kredytów w wysokości 4,5%,

b. koszty związane ze sprzedażą produktów,

c. ogólne koszty związane z prowadzeniem gospodarstw (utrzymanie auta, telefon, poczta, opłaty stemplowe, światło itd.).

Koszty te rozdzielane są na każdy hektar użytków rolnych.

Jednostkowe koszty w produkcji zwierzęcej liczone są w zależności od typu gospodarstwa.

W gospodarstwach łąkowych (gdzie podstawową produkcją jest produkcja mleka), pasze dokupione liczone są według cen zakupu, pasze własne według rzeczywiście poniesionych kosztów na 1 ha użytków rolnych. Są to gospodarstwa o jednym lub dwu kierunkach produkcji zwierzęcej. Podstawowym kierunkiem jest chów bydła, ubocznym — trzody chlewnej, owiec lub drobiu. Słoma w tych gospodarstwach jest z reguły dokupywana i liczona według cen zakupu. Obornik w tych gospodarstwach jest nie liczony w kalkulacji kosztów.

W gospodarstwach mieszanych pasze własne wyceniane są według cen rynkowych. Koszty pośrednie zalicza się na rachunek jednej gałęzi w całości, a po stronie przychodów jako dochód uboczny figuruje część kosztów pośrednich obciążających inne gałęzie produkcji, np. koszty siły pociągowej (konie) obciążają w całości rachunek bydła, a po stronie przychodowej uwidacznia się przychód uboczny z siły pociągowej użytej przy produkcji roślinnej i innej produkcji zwierzęcej.

Podziału kosztów pośrednich dokonuje się za pomocą kluczy ustalonych na podstawie próbnych badań w 50 gospodarstwach.

POLITYKA CEN ARTYKUŁÓW ROLNYCH

W okresie powojennym (od 1949 r.) obserwuje się konsekwentne odroczenie od stosowanej w czasie wojny polityki bezpośredniego regulowania obrotów i cen artykułów rolnych.

W coraz większym stopniu przechodzi się na swobodne kształtowanie się cen na rynku, przy jednoczesnym oddziaływaniu na rynek w kierunku zachowania takich warunków zbytu, które gwarantowałyby pewność egzystencji gospodarstw o określonym poziomie produkcji.

W konsekwencji takiego postępowania polityka ukształtowała się różnie w stosunku do określonych trzech grup produktów.

1. Do grupy pierwszej należą produkty, które z punktu widzenia całego społeczeństwa mają znaczenie podstawowe. W stosunku do tych produktów państwo nadal sprawuje rolę regulatora w obrocie i w poziomie kształtowania się cen. Do grupy tej zaliczają Holendrzy pszenicę, rzepak, burak cukrowy i mleko. Cena, jaką osiąga producent za te artykuły, powinna — zdaniem władz holenderskich — kształtować się na poziomie ceny wytwarzania plus pewien zysk przedsiębiorstwa.

2. Drugą grupę stanowią produkty uznane za podstawowe ze względu na ich znaczenie gospodarcze. Do tej grupy należą przetwory mleczne, mięso, zboże pastewne i ziemniaki.

Kształtowanie się cen tych artykułów jest wprawdzie podporządkowane wolnej grze rynkowej, ale ze względu na ich duże znaczenie zarówno dla gospodarstw rolnych, jak i dla całej gospodarki narodowej, istnieje potrzeba stosowania pewnych gwarancji w zakresie polityki cen.

3. Grupę trzecią stanowią produkty w stosunku do których państwo nie przewiduje polityki interwencyjnej. W odniesieniu do tej grupy artykułów ryzyko rynkowe ponoszą całkowicie producenci. Do tej grupy produktów należą: len, kminek, mak, groch, fasola oraz przeważająca ilość produktów z gospodarstw ogrodniczych.

Należy podkreślić, że producenci tej grupy artykułów w poważnym stopniu sami znaleźli formę uporządkowania rynku w celu ochrony swoich interesów. Przykładem tego rodzaju systemu ochrony jest system najniższych cen gwarancyjnych na warzywa, owoce i kwiaty, zorganizowany przez spółdzielnię producentów.

Dla przeprowadzenia całej skomplikowanej polityki rynku powołane zostały w Holandii branżowe związki rynkowe (dla bydła i mięsa, dla artykułów mleczarskich itd.).

Do kompetencji tych związków należy:

- a. regulowanie produkcji i ustalanie cen,
- b. przetwórstwo i zbyt,
- c. import i szczegółowe regulowanie eksportu.

Zakup i sprzedaż interwencyjną przeprowadzają powołane do tego celu przez państwo Biura Zakupu i Sprzedaży, które działają na zlecenie związków rynkowych. Istnieją ponadto specjalne biura zaopatrzenia w produkty żywnościowe, importowane.

W dyskusjach nad zagadnieniami związanymi z regulowaniem rynku wysuwa się możliwość zaistnienia w każdej chwili warunków, które będą wymagały rozciągnięcia systemu regulacyjnego cen i rynku i na inne płody rolne.

Dla zilustrowania polityki tej przedstawiam szczegółowo system stosowany w odniesieniu do pszenicy, mleka i bekonów.

Pszenica. Ogólne podstawy polityki holenderskiej w stosunku do pszenicy można ująć w następujące punkty:

a. wprowadzono obowiązek utrzymania określonej powierzchni uprawy i dostaw pszenicy¹, w stosunku do zbóż pastewnych (żyto, jęczmień i owies); obowiązek taki wprowadzony był tylko w niektórych latach i nie obejmował wszystkich gospodarstw;

b. chleb w Holandii sprzedawany jest według cen niższych od światowych; w wypadku gdy światowe ceny pszenicy znacznie przewyższają poziom cen krajowej pszenicy, chleb jest subsydiowany przez państwo; w ostatnich latach chleb nie jest subsydiowany;

c. import zbóż chlebowych i pastewnych pozostał nadal pod kontrolą państwa; w końcu 1952 r. przemysł przetwórczy otrzymał zezwolenie przejścia importu zbóż w swoje ręce;

d. eksport zbóż jest ograniczony.

Urzędowa cena zakupu pszenicy kształtuje się w zależności od miesiąca dostawy w roku gospodarczym. Cena wzrasta miesięcznie o 20 centów. Zabicie ten ma na celu rozłożenie dostaw i rozładowanie zagadnienia magazynowania zbóż. Podaję przykładowo cenę w roku 1953/54: sierpień — 26,15 guldenów za 1 q, w kwietniu 1954 — 27,50

¹ Obowiązek dotyczy gospodarstw rolnych i mieszanych.

guldenów. Koszt własny pszenicy w roku 1953 wahał się od 19,15—20,45 guldenów za q, w zależności od rejonu produkcyjnego.

Dostawy odbywają się na warunkach handlowych, tzn. rolnik dostarcza pszenicę dowolnemu przedsiębiorcy. W końcu roku specjalny urzędnik kontroluje, czy producent wywiązał się z obowiązku dostaw; sprawdza kwity dostaw, powierzchnię zasiewu i plony.

W okręgach o glebach gliniastych istnieje obowiązek wypełniania przez producenta kart omlotów, które służą do kontroli. Pszenicy nie wolno przewozić, ani przerabiać bez zezwolenia. Zakaz dotyczy zarówno producentów jak i przetwórców.

Ponieważ w Holandii tylko 40% ogólnego zapotrzebowania pszenicy pochodzi z produkcji krajowej, import pszenicy również jest regulowany i kontrolowany przez państwo. Wysokość importu ustala Związek Rynkowy Zbóż, Nasion Oleistych i Strączkowych łącznie z Rynkowym Związkiem Paszowym. Plan zatwierdza Ministerstwo Rolnictwa. Importowane zboże chlebowe (pszenica) jest przekazywane prywatnym przedsiębiorstwom do przerobu. Rodzaje mąki są ściśle ustalone (procent przemiału, ewentualne domieszki itd.). Młyny przerabiające pszenicę kalkulują ceny w oparciu o ceny płacone producentom krajowym, powiększone o pewien procent.

Ceny mąki w zasadzie nie są już regulowane, istnieje tylko granica cen: maksymalna i minimalna. Cena maksymalna ma na celu ochronę konsumenta; minimalna zapobiega zbytnej konkurencji między piekarzami. Poza pszenicą zarówno handel jak i przemiał zboż pastewnych nie jest przez państwo ograniczony. Natomiast całe importowane zboże paszowe i pasze wysoko białkowe, odpadki zbożowe i krajowe pasze wysokobiałkowe są dostarczane do fabryk wytwarzających mieszanki i są racjonowane.

Mleko i przetwory mleczne. Regulowanie rynku i cen mleka oraz przetworów mlecznych opiera się o nieco inne założenia. Ustalona jest minimalna cena gwarancyjna mleka. Gwarancja dotyczy przychodu netto, uzyskanego z całej produkcji towarowej mleka. Dla roku gospodarczego 1953/54 (podaję przykładowo) cena 1 kg mleka o zawartości 3,7% tłuszczu wynosiła 22 centy. Koszty własne 1 kg mleka w tym okresie wahały się, według wyliczeń Instytutu w Hadze, od 18 do 23 centów

za 1 kg w zależności od rejonu. Cena mleka spożywczego w tym czasie wynosiła przeciętnie 23,46 centów.

Za przychód netto z 1 kg mleka uważa się nie średnią ważoną cenę uzyskaną przez producenta, lecz przeliczeniową wartość mleka, którą oblicza się w następujący sposób: dochód z mleka brutto po potrąceniu kosztów dowozu, przerobu i opakowania przetworów mlecznych. Przychód netto w 1953/54 r. kształtował się przeciętnie na wysokości 21,32 centów za 1 kg. Dopłat gwarancyjnych nie wypłaca się dopóki przychód netto jest równy lub przekracza cenę gwarancyjną mleka. Regulowanie cen osiąga się drogą sprzedaży mleka i przetworów przez tzw. Biuro Zakupu i Sprzedaży Mleka (IVZ). Ceny IVZ stanowią zatem podstawę dla kształtowania się cen rynkowych. Ceny te są ustalane tak, aby z jednej strony utrzymać cenę mleka spożywczego możliwie na określonym poziomie, z drugiej strony, aby nie wpływać hamująco na rynek. Dąży się do tego, aby wyrównać przychody producentów z mleka spożywczego i przychody netto z masła, serów i innych przetworów mlecznych. W czasie gdy ceny przetworów mlecznych podlegały wyłącznie grze rynkowej wytworzyła się sytuacja, w której przychód netto z przetworów przewyższał znacznie cenę gwarancyjną. W związku z tym powstały trudności w zaspokajaniu popytu na mleko spożywcze. Wówczas wynikła konieczność utworzenia mlecznego funduszu wyrównawczego. Fundusz ten powstaje z jednej strony z podatku od procentu tłuszczu w mleku. Opłaty te ustalane są na podstawie zawartości tłuszczu w wyprodukowanym mleku i wynoszą one 0,30% tłuszczu od każdych 100 kg wyprodukowanego tłuszczu w mleku. Ponadto producenci serów płacą 9,85 guldenów od 100 kg sera, a sprzedawcy mleka spożywczego 1,10 guldenów za 100 litrów. Na fundusz ten wpływają również opłaty z podatku wyrównawczego przy wywozie mleka i przerobów do Belgii i Luksemburga. Podatek ten wyrównuje różnice cen między krajami, a wpływ z niego dzielony jest między oba kraje (eksportującą Holandię i importującą Belgię lub Luksemburg).

Wyrównawczy fundusz mleczny ma dwa podstawowe cele:

Służy on:

a. na pokrycie strat przy sprzedaży interwencyjnej produktów mlecznych,

b. na wyrównanie przychodów dla hodowców dostarczających mleko spożywcze z dochodem hodowców przetwarzających mleko na masło i sery.

Ceny masła i przetworów mlecznych podlegają wahaniom cen rynkowych przy czym mleko przetwarzane użytkuje przeważnie na rynku wyższą cenę. IVZ przelicza co 4 tygodnie przychód netto z mleka spożywczego i przetworów. Jeżeli przychód jest wyższy przy przetworach, to producenci sprzedający mleko spożywcze dostają dodatek wyrównawczy, a hodowcy sprzedający przetwory zostają obciążeni specjalnym podatkiem. W wypadku zaś, gdy przychód jest wyższy przy mleku spożywczym — stosuje się zasadę odwrotną.

Dla umożliwienia oddziaływania na polepszenie jakości mleka istnieją przepisy ustalające wypłaty premii za I klasę mleka (dobrego) i nakładania kar za klasę III (mleko złe). W rezultacie tych zabiegów około 70% mleka dostarczanego należy dziś do I klasy.

Bekony. Jedynym produktem mięsnym, na który rząd holenderski zapewnia zbyt — wprawdzie w ograniczonych rozmiarach — są bekony. Rozmiar gwarancji jest ograniczony do wysokości zapewnionego umową eksportu bekonów do Anglii. Bekony skupywane są przez państwo po ustalonej cenie.

Pozostałe produkty mięsne nie objęte są systemem gwarancji, a ceny tych artykułów kształtuje rynek. Państwo w wyjątkowych wypadkach stosuje skup interwencyjny.

W wypadku gdy ceny innych produktów mięsnych na rynku kształtują się na poziomie wyższym niż gwarantowana cena bekonów i podaż bekonów zaczyna się kurczyć, rząd ustala dopłaty do ceny bekonów. Związek Rynkowy Bydła i Mięsa, działający w imieniu rządu, podejmuje i inne kroki, zmierzające do zwiększenia podaży bekonów. Polegają one na ograniczeniu eksportu innych wyrobów mięsnych.

W czasie, gdy podaż bekonów wzrasta, związek ma za zadanie szukanie innych form zbytu oraz jest uprawniony do obniżania ceny gwarancyjnej bekonów. Związek może więc w miarę potrzeby manipulować cenę zakupu w granicach 10 centów na 1 kg w dół lub w górę, w zależności od kształtowania się podaży na rynku. Różnica przy zakupie przekazywana jest na fundusz wyrównawczy, z którego w razie spadku podaży pokrywa się ustaloną wówczas nadpłatę. Na przykład w roku 1954 cena ustalana była w granicach 2,20 do 2,42 guldenów. Różnicę pokrywano z funduszu wyrównawczego. W następnym roku (1955- sytuacja się odwróciła, zwiększona podaż bekonów zmusiła związek do obniżenia ceny ustalonej o 20 centów za 1 kg.

Eksport bekonów pozostaje całkowicie w ręku państwa i, zdaniem Holendrów, jest dla rządu nieopłacalny. Mimo to, czynione są poważne wysiłki, aby odbudować i utrzymać eksport na poziomie przedwojennym, ponieważ pozwala on hodowcom trzody na zachowanie trwałej podstawy produkcji.

H. Marczevska